

JOANNA KIELIN-MAZIARZ^a

**INSTYTUCJA ASESORA SĄDOWEGO
W POLSKIM SYSTEMIE
WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI –
CZY ISTNIEJE POTRZEBA REFORMY
JEJ STATUSU USTROJOWEGO?**

**THE INSTITUTION OF AN ASSESSOR IN THE POLISH JUSTICE
SYSTEM: COMMENTS *DE LEGE FERENDA***

The paper aims to answer the question whether the current regulation concerning court assessors meets the requirements set out by Article 45(1) of the Polish Constitution, that is, whether the panel in which a court assessor sits can be regarded as a competent, impartial, and independent court. The constitutional position of court assessors is not equal to that of judges. The Constitution of the Republic of Poland does not mention a court assessor as an entity exercising the administration of justice. The basis for acting as a court assessor is only contained in an ordinary law – the Law on the System of Common Courts. The lack of sufficient stability of the statutory basis (bearing in mind also its frequent amendments) results in the mentioned constitutional principle in question not being properly implemented. Maintaining court assessors therefore requires then amending the content of Article 179 of the Constitution by including them in the basic law. However, it seems that such a solution may be difficult to implement. Hence, a unification of the status of a judge should be advocated, by excluding the institution of the assessor and replacing it with a professional judge, who would be subject to more frequent evaluation. This study employs a legal-dogmatic approach and an analysis of case law.

Keywords: judiciary; associate judge; independence

Celem artykułu jest odpowiedź na pytanie, czy obecna regulacja dotycząca asesorów sądowych spełnia wymagania określone przez art. 45 ust. 1 Konstytucji, a zatem czy skład sędziowski, w którym zasiada asesor sądowy, można ocenić jako właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Pozycja ustrojowa asesorów sądowych nie jest zrównana z pozycją sędziów. Konstytucja RP nie wymienia asesora jako podmiotu sprawującego wymiar sprawiedliwości. Podstawa działania asesorów zawarta jest jedynie w ustawie zwykłej – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Brak wystarczającej stabilności podstawy ustawowej (jej częste zmiany) powoduje, że wspomniana zasada konstytucyjna nie jest prawidłowo realizowana. Utrzymanie asesorów sądowych wymaga więc zmiany treści art. 179 Konstytucji przez ich uwzględnienie w ustawie zasadniczej. Wydaje się jednak, że takie rozwiązanie może być trudne do spełnienia. Stąd też postulować należy ujed-

^a Kozłowski University, Warsaw, Poland / Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie, Polska
jkielin@alk.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0003-1728-3361>

nolicenie statusu sędziego przez wyłączenie instytucji asesora i zastąpienie asesora sędzią zawodowym, który podlegałby częstszej ocenie. W pracy posłużono się metodą prawnodogmatyczną oraz analizą orzecznictwa.

Słowa kluczowe: wymiar sprawiedliwości; asesor; niezawisłość

I. WPROWADZENIE

Instytucja asesora sądowego funkcjonuje od dawna w polskim systemie wymiaru sprawiedliwości, z większymi i mniejszymi przerwami. Podstawowym problemem jest to, że ich pozycja ustrojowa nie jest zrównana z pozycją sędziów. Konstytucja RP¹ nie zna bowiem asesora sądowego jako podmiotu, który sprawuje wymiar sprawiedliwości. Ten brak w ustawie zasadniczej powoduje sytuację, w której wymiar sprawiedliwości jest sprawowany także przez podmiot, którego umocowanie nie wywodzi się z ustawy zasadniczej, a któremu kształt nadaje ustawa – Prawo o ustroju sądów powszechnych². Względna niestabilność regulacji ustawowej nie przyczynia się do zapewnienia właściwej podstawy funkcjonowania tej instytucji. W sytuacji, w której mamy do czynienia z realizacją konstytucyjnej zasady prawa do sądu, zawartej w art. 45 ust. 1 Konstytucji – jeden z podmiotów, który ma ją realizować, funkcjonuje bez podstawy konstytucyjnej. Można więc zadać pytanie, czy w rzeczywistości zasada jest prawidłowo realizowana. Czy zatem obywatele w sprawie, w której orzeka asesor, mają dostęp do „właściwego, niezależnego, bezstronnego i niezawisłego sądu”?

W tekście przeprowadzono analizę ustawowych podstaw funkcjonowania instytucji asesora, obejmującą ustawowe podstawy jego funkcjonowania, aby odpowiedzieć na pytanie, czy jest ona wystarczająca do stwierdzenia, że asesory sprawują wymiar sprawiedliwości, będąc niezawisłymi sędziami, a składy sędziowskie, w których zasiadają, tworzą sąd właściwie obsadzony.

Problematyka obecności asesorów w polskim systemie wymiaru sprawiedliwości jest przedmiotem analizy doktryny – w tym monografii Radajewskiego (2022) i Chmielarz-Grochal (2022) czy prac Malec (2012, 2015, 2016) oraz Woch (2025). Niemniej postawione wyżej pytanie jest zasadne, jako że w ramach szerokiej dyskusji na temat reformy sądownictwa powróciła kwestia sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez asesorów, w tym przez zastąpienie instytucji asesorów instytucją „sędziów na próbę”, które to rozwiązanie nie wymagałoby zmiany Konstytucji. Wydaje się, że jest to dobry moment na powrót do kwestii ich pozycji ustrojowej, która wymaga zmiany³.

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. 1997, Nr 78, poz. 483 (dalej jako: Konstytucja).

² Ustawa z 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. 2001, Nr 98, poz. 1070 ze zm. (dalej jako: p.u.s.p.).

³ Zwłaszcza w kontekście zmian proponowanych przez Stowarzyszenie Sędziów Polskich Iustitia.

W artykule wykorzystano metodę dogmatyczną, historycznoprawną, jak również analizę orzecznictwa – wyroku Trybunału Konstytucyjnego (SK 7/06⁴), wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC) oraz wyroku Sądu Najwyższego (SN), dotyczących właściwego obsadzenia sądu w sytuacji orzekania przez asesorów.

II. DEFINICJE WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

W świetle art. 10 ust. 2 Konstytucji władza sądownicza sprawowana jest przez sądy i trybunały. Wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z art. 175 ust. 1 Konstytucji, sprawują: Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne i sądy wojskowe. Ustrój i właściwość sądów oraz postępowanie przed sądami, na podstawie art. 176 ust. 2 Konstytucji, powierzono do uregulowania ustawodawcy zwykłego. Z wyjątkiem spraw powierzonych w ustawie do właściwości innych sądów, wymiar sprawiedliwości we wszystkich innych sprawach sprawują sądy powszechne (art. 177 Konstytucji).

Samo pojęcie *wymiaru sprawiedliwości* nie jest jednak pojęciem prawnie zdefiniowanym. Można więc mówić o pojęciu zastanym. Konstytucja nawiązuje w tym miejscu do dotychczasowego rozumienia, które wynika „z tradycji, doktryny i orzecznictwa, a także ze sposobu rozumienia [...] w prawie dotychczas obowiązującym” (Sokolewicz, 1999, s. 157).

Konstytucja pozostała przy tradycyjnym w prawie polskim związaniu funkcji polegającej na wymierzaniu sprawiedliwości z sądami, wyłączając, co podkreśla Sokolewicz (1999, s. 157), z katalogu organów sprawujących wymiar sprawiedliwości Trybunał Konstytucyjny i Trybunał Stanu, które pozostają jednak organami władzy sądowniczej. *Wymiar sprawiedliwości* obejmuje zatem tylko funkcję sądów, szerszym zaś jest pojęcie *władzy sądowniczej*, która w ujęciu strukturalnym nie należy tylko do sądów, a w funkcjonalnym – do sprawowanego przez nie wymiaru sprawiedliwości. Konstytucja przyjęła tzw. podmiotową koncepcję wymiaru sprawiedliwości. *Wymiar sprawiedliwości* można zdefiniować jako działalność państwa polegającą na wiążącym rozstrzygnięciu w określonej, sformalizowanej procedurze sporów o prawo, powstałych w tzw. rzeczywistości społecznej, w których przynajmniej jedną ze stron jest jednostka lub inny podmiot podobny (Garlicki 2019, s. 371; Sokolewicz, 1999, s. 158)⁵. W tym ujęciu wymiar sprawiedliwości może być sprawowany przez sądy, co odzwierciedla treść art. 175 ust. 1 Konstytucji, i tylko przez nie. Co oznacza, jak pisze Garlicki (2019), że przepis ten ustala „monopol sądów na sprawowanie wymiaru sprawiedliwości” (s. 325). Wymiar sprawiedliwości jest zatem działalnością państwa realizowaną przez niezawisłe sądy. W ujęciu przedmiotowym zaś wymiar sprawiedliwości rozumiany jest jako rozstrzyga-

⁴ Wyrok TK z 24 października 2007 r., SK 7/06, OTK ZU 2007, nr 9A, poz. 108.

⁵ Według Sokolewicza (1999) przeważać powinno podejście przedmiotowe, w którym wymiar sprawiedliwości obejmować powinien wszelkie spory prawne, włącznie ze sporami o treść obowiązującego prawa.

nie w imieniu państwa sporów prawnych, w których przynajmniej jedną ze stron jest jednostka lub inny podmiot podobny (Zubik, 2005, s. 7). Istnieją również definicje mieszane łączące wskazane podejścia (Sokolewicz, 1999, s. 158; Zubik, 2005, s. 7; kwestię sposobów definiowania wymiaru sprawiedliwości szeroko omawia Kubiak, 2006, s. 106–107). Wyodrębnienie zaś władzy sądowniczej jako niezależnej od innych władz, jak wskazuje Trybunał Konstytucyjny, „jest współlistotne zasadzie demokratycznego państwa prawnego oraz zasadzie podziału władz i ich roli w dziedzinie zagwarantowania praw jednostki przez uniemożliwienie nadużywania władzy przez którykolwiek ze sprawujących ją organów”⁶.

Oznacza to, że kluczowe jest zapewnienie, aby sądy, które sprawują wymiar sprawiedliwości, były niezawisłe, a w ich skład wchodził niezawisli sędziowie. Niezawisłość zaś, zgodnie z utrwalonym w doktrynie jej rozumieniem, stanowi warunek istnienia niezależnej i bezstronnej władzy sądowniczej, a tym samym, jak pisze Garlicki (2005a, s. 2), realnej gwarancji szanowania praw i wolności jednostki (tak też Kubiak, 2006, s. 141; Zawistowski, 2016)⁷. Artykuł 178 ust. 1 Konstytucji pozostaje zaś w ścisłym związku z prawem do sądu, wyrażonym w jej art. 45 ust. 1. Prawo do sądu jest bowiem realizowane tylko wtedy, gdy organ powołany do rozstrzygnięcia sprawy działa w warunkach zapewniających niezawisłość jego członków (tak Garlicki, 2005a, s. 4).

Podstawowym celem zasady niezawisłości jest zapewnienie należytego funkcjonowania sądownictwa (Czeszejko-Sochacki, 1997, s. 99–100). Nie jest ona celem samym w sobie, ale środkiem zapewnienia uczciwego procesu sądowego. Należy zatem zastanowić się, czy składy sędziowskie, w których zasiadają asesory sądowi, spełniają tę przesłankę, i czy można mówić o niezawisłości asesorów pomimo braku ich regulacji w Konstytucji, w art. 178 ust. 1, mówiącej o niezawisłości sędziów w sprawowaniu swojego urzędu, którzy podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom.

III. STATUS ASESORA SĄDOWEGO I SKUTKI WYROKU TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO SK 7/06

Instytucja asesora sądowego ma bardzo długą historię w polskim systemie prawnym. Wprowadzono ją do polskiego porządku prawnego w 1928 r. (na temat historii regulacji Malec, 2012, s. 245–254, 2015, s. 413–425)⁸. Status asesorów i ich kompetencje ewoluowały, a pozycja zbliżona była do statusu sędziego, co zostało potwierdzone przez ustawę – Prawo o ustroju sądów po-

⁶ Orzeczenie TK z 9 listopada 1993 r., K 11/93, OTK 1993, nr 2, poz. 37.

⁷ Podkreślił to także TK (K 11/93), który stwierdził, że „niezawisłość nie jest wyłącznie podmiotowym uprawnieniem osoby wykonującej zawód sędziego, należy ona bowiem do istoty prawidłowo wykonywanego zawodu i w tym znaczeniu niezawisłość sędziego jest również gwarancją praw i wolności obywatelskich”. Kubiak (2006) zaś pisze, że „treści, jakie kryją cechy sądu, należy ujmować przez pryzmat uprawnień jednostki składających się na prawo do sądu” (s. 141). Tak też TK w wyroku z 14 czerwca 1999 r., K 11/98, OTK 1999, nr 5, poz. 97.

⁸ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 6 lutego 1928 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. 1928, Nr 12, poz. 93.

wszecznych w 2001 r. Asesorzy powoływani byli na czas określony, do pełnienia swych funkcji w sądzie rejonowym, przez Ministra Sprawiedliwości, bez udziału Krajowej Rady Sądownictwa. Na co jednak musiało wyrazić zgodę kolegium sądu okręgowego. Asesorem mogła zostać osoba, która ukończyła aplikację sądową albo prokuratorską i zdała egzamin sędziowski lub prokuratorski, jeżeli od egzaminu upłynęło nie więcej niż pięć lat (art. 134 p.u.s.p.). Asesorzy mieli prawo wydawania orzeczeń, przy czym wsparcia merytorycznego udzielał im sędzia konsultant. Asesura była więc przede wszystkim okresem przygotowawczym do pełnienia funkcji sędziego (Malec, 2016, s. 529–537).

Jak można zauważyć, rozwiązania te nie spełniały gwarancji niezawisłości – wątpliwy był sam proces ich powoływania, jak i możliwość wpłynięcia przez sędziego konsultanta na treść wydawanych wyroków. Przełomowy w tej materii był wyrok TK z 2007 r. (SK 7/06), który wyłączył instytucję asesora z systemu polskiego wymiaru sprawiedliwości. Trybunał orzekł wówczas o niezgodności art. 135 § 1 p.u.s.p. z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Trybunał stwierdził, że artykuł ten powinien być interpretowany w kontekście rozdziału VIII Konstytucji i regulacji w nim zawartych.

Wyrok TK SK 7/06 ma zatem istotne znaczenie z punktu widzenia rozszerzenia trybunalskiego rozumienia prawa do sądu. Do elementów budujących to prawo podstawowe, do których należą: prawo do uruchomienia postępowania sądowego, prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej oraz prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia, dodano kolejny. Uznano bowiem, że z art. 45 ust. 1 Konstytucji wynika również prawo do odpowiednio ukształtowanego ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawę (szerzej Chmielarz-Grochal, 2016, s. 67–102; Grzegorzczuk i Weitz, 2016, s. 1119–1120; Zieliński, 2009, s. 3–20). To prawidłowe ukształtowanie ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy oznacza, że sądy powinny spełniać warunki właściwości, niezależności, bezstronności i niezawisłości (Garlicki, 2005a, s. 6; Kustra, 2008, s. 178–183). Przy czym, jak stwierdził Trybunał, sądem niezawisłym jest ten, któremu tę cechę realnie i efektywnie zagwarantowano. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału asesorom pełniącym funkcje sędziowskie nie zagwarantowano ich niezawisłości. Nie mieli oni bowiem gwarancji niezawisłości równych gwarancjom sędziów sądów powszechnych ze względu na ich zbyt silne powiązanie z Ministrem Sprawiedliwości, także poprzez procedurę tzw. votum (czas, na który powierzano im sprawowanie funkcji). Powierzenie przez Ministra Sprawiedliwości funkcji orzeczniczych asesorom sądowym odbywało się bez udziału Krajowej Rady Sądownictwa (KRS), stojącej, zgodnie z art. 186 ust. 1 Konstytucji, na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów⁹.

⁹ Równocześnie, również wbrew zasadzie nieusuwalności, istniała możliwość odwołania asesora z wykonywania czynności sędziowskich przez Ministra Sprawiedliwości na podstawie jego decyzji, wobec braku określenia w ustawie przesłanek stanowiących podstawę takiego odwołania. Asesor mógł być także odwołany w trakcie tzw. votum. W wyroku wskazano ponadto, że niezgodna z Konstytucją była dyskrecjonalna kompetencja Ministra Sprawiedliwości i kolegium sądu w kwestii przedłużania asesury. W ten bowiem sposób status zawodowy asesora sądowego był uzależniony od tych organów. Wątpliwości z punktu widzenia niezawisłości sędziowskiej budziła także rola sędziego konsultanta oraz brak zakazu przynależności do partii politycznej.

Bez wątplenia taka regulacja w szeroki sposób uzależniała asesorów od organu władzy wykonawczej, nie gwarantując realnie ich niezawisłości. Jedną z podstaw do mówienia o niezawisłości sędziowskiej jest brak możliwości ich odwołania z wyjątkiem przypadków przewidzianych w ustawie. Stan prawny przed wyrokiem TK SK 7/06 nie przewidywał takiego ograniczenia.

Instytucja asesorów została przywrócona nowelizacją ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych w 2015 r.¹⁰ Trybunał, znosząc tę instytucję w 2007 r., nie wykluczył możliwości istnienia asesorów sądowych, jeżeli zostałyby wprowadzone stosowne zmiany, uznał bowiem, że „Konstytucja z założenia nie reguluje całościowo problematyki funkcjonowania władzy sądowniczej. [...] Powierzenie wykonywania władzy sądowej osobom o statusie zbliżonym do sędziów, z zapewnieniem im formalnie cechy niezawisłości w orzekaniu, nie stanowi wprost naruszenia konstytucyjnego statusu sędziego ani zasady niezawisłości w jej materialnym rozumieniu” (SK 7/06).

Pierwotna regulacja przywracająca instytucję asesorów ewoluowała, zwłaszcza w odniesieniu do podmiotu mianującego. W pierwotnym brzmieniu ustawy przywracającej instytucję asesorów, która weszła w życie w styczniu 2016 r., był on mianowany przez Prezydenta RP na wniosek KRS na okres 5 lat (ówczesny art. 106i). Po upływie roku ustawą z 11 maja 2017 r.¹¹ wprowadzono zmianę, na mocy której mianowanie asesorów powierzono Ministrowi Sprawiedliwości, przy czym asesorzy od momentu wejścia w życie tej zmiany powoływani byli na czas nieokreślony. Regulacja ta uległa ponownej zmianie w 2018 r.¹², na podstawie której podmiotem mianującym stał się ponownie Prezydent RP, zachowując mianowanie na czas nieokreślony na wniosek KRS¹³ (Bieniek i Górnicz-Mulcahy, 2022, s. 39) i w tym brzmieniu obowiązuje obecnie¹⁴.

¹⁰ Ustawa z 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. 2015, poz. 1224. Nowelizacja weszła w życie 1 stycznia 2016 r.

¹¹ Ustawa z 11 maja 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. 2017, poz. 1139. Ustawa weszła w życie 21 czerwca 2017 r.

¹² Ustawa z 10 maja 2018 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. 2018, poz. 1045. Weszła w życie 16 czerwca 2018 r.

¹³ Można podzielić stanowisko, zgodnie z którym ta „fluktuacja kompetencji” sprawia, że trudno jest ocenić cechy ustroju asesora jako stabilne.

¹⁴ Poza rozważaniami pozostaje kwestia wpływu obsady KRS na proces nominacyjny asesorów (będącej przedmiotem uchwały trzech połączonych Izb SN z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20; wyroku SN z 5 grudnia 2019 r., III PO 7/18, oraz orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości – wyrok z 15 lipca 2021 r., C-791/19, *Komisja Europejska v. Polska*, EU:C:2021:596). Natomiast należy zwrócić uwagę na propozycję zawartą w projektach ustawy o przywróceniu prawa do niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego na podstawie prawa przez uregulowanie skutków uchwał Krajowej Rady Sądownictwa podjętych w latach 2018–2025 oraz o zmianie niektórych innych ustaw – wariant skutków z mocy uchwał KRS oraz wariant skutków z mocy prawa (Projekty opublikowane są na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości: Projekty aktów prawnych Ustroju Sądownictwa i Prokuratury – Ministerstwo Sprawiedliwości – Portal Gov.pl), przygotowanych przez Komisję Kodyfikacyjną Ustroju Sądownictwa i Prokuratury. W zasadniczych motywach projektów wskazano na ograniczoną rolę Krajowej Rady Sądownictwa w przypadku asesorów są-

Należy wspomnieć o wątpliwości konstytucyjnej, na którą zwrócił uwagę Prokurator Generalny, odnosząc się do projektu ustawy przywracającej instytucję asesorów, a która jak dotąd nie została usunięta. Powoływanie sędziów stanowi jedną z tzw. prerogatyw Prezydenta, wymienioną w art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji, co oznacza, że nie wymagana jest tutaj kontrasygnata Prezesa Rady Ministrów. Brak wymogu kontrasygnaty w procedurze nominacyjnej odnosi się jedynie do sędziów. Nie ma analogicznego rozwiązania w odniesieniu do asesorów (nie są przecież przewidziani przez ustawę zasadniczą). Z całą pewnością nie można uznać, że w zakresie powoływania asesorów Prezydent będzie działał z wykorzystaniem prerogatywy wymienionej w art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji. Podobieństwo do urzędu sędziego nie uzasadnia odpowiedniego stosowania tego artykułu ustawy zasadniczej¹⁵. Jak podkreśla Skotnicki (2014)¹⁶, prerogatywa ta dotyczy wyłącznie sędziów i nie ma możliwości stosowania jej w odniesieniu do asesorów sądowych (asesorów – sędziów), ponieważ nie są oni sędziami. Jeżeli akt urzędowy Prezydenta (art. 144 ust. 1 Konstytucji) nie należy do jego prerogatyw, konieczny jest dla jego ważności podpis Prezesa Rady Ministrów (kontrasygnata). Prerogatywy Prezydenta wyszczególnione w art. 144 ust. 3 Konstytucji, w tym również wymienione w pkt 17 powoływanie sędziów, nie podlegają wykładni rozszerzającej, na co wskazał także Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 23 marca 2006 r.¹⁷, gdy w uzasadnieniu stwierdził, że: „brak jest podstaw do uznania, że uprawnienia Prezydenta wykonywane na podstawie art. 144 ust. 3 Konstytucji mogą być rozszerzane drogą ustawową na zasadzie »dalszego ciągu« aktu zwolnionego z kontrasygnaty, czyli na zasadzie kompetencji analogicznych” (K 4/06). To oznacza, że przez wymóg kontrasygnaty dla aktów urzędowych Prezydenta, na mocy których powołuje on asesorów do pełnienia funkcji orzeczniczych, ich ważność jest uzależniona od podpisu Prezesa Rady Ministrów. Co z kolei oznacza, że powoływanie asesorów sądowych podlega odpowiedzialności Prezesa Rady Ministrów przed Sejmem. Bez wątplenia powstaje w tym miejscu pytanie o to, czy związek (uzależnienie) władzy sądowniczej od władzy wykonawczej nie jest zbyt silny i czy nie wpływa to negatywnie, już na samym początku pełnienia przez asesora jego funkcji – na poziom jego niezawisłości. Oczywiście nie jest tak, że zasada podziału władzy nie eliminuje powiązań władzy sądowniczej z władzą wykonawczą i ustawodawczą (na ten temat pisze również Witkowski, 1997, s. 9). Należy jednak zachować zasa-

dowych. Podejmowane przez KRS uchwały nie stanowiły rozstrzygnięcia o konkursie na wolne stanowisko sędziowskie, przesądzający bowiem jest w ich przypadku pozytywny wynik egzaminu sędziowskiego.

¹⁵ Uwagi Prokuratora Generalnego do projektu ustawy o zmianie ustawy o Prawo o ustroju sądów powszechnych i innych ustaw, Druk sejmowy 2299.

¹⁶ Opinia prawna o pytaniu dotyczącym zamiany w prezydenckim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Druk sejmowy 2299) oraz niektórych innych ustaw określenia „asesor” na określenie „sędzia-asesor” oraz możliwości powoływania takich osób w ramach prezydenckiej prerogatywy, o jakiej mowa w art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP, Druk sejmowy 2299 (dalej jako: Opinia prawna o pytaniu).

¹⁷ Wyrok TK z 23 marca 2006 r., K 4/06, Dz. U. Nr 51, poz. 377.

dę odrębności i niezależności władzy sądowniczej¹⁸. Jak stwierdza Dąbrowski (2015): „powiązania te nie powinny ingerować w istotę władzy sądowniczej i nie mogą pozbawiać sądów cechy niezależności, a sędziów przymiotu niezawisłości, i to nie tylko w wymiarze orzeczniczym, ale też ustrojowym i organizacyjnym [...]. Takiego ograniczenia niezawisłości sędziowskiej tylko do spraw orzeczniczych nie statuuje Konstytucja RP, wręcz przeciwnie – wiele jej postanowień stanowi o ustrojowej i funkcjonalnej odrębności władzy sądowniczej” (s. 9). Natomiast należy pamiętać, że niezawisłość sędziego (jak i asesora) łączy się z jego niezależnością od innych organów państwowych (Hofmański, 1997, s. 205–206). Z drugiej strony osobisty charakter prezydenckiego aktu powołania nie powinien być przy tym traktowany jako element wzmacniający pozycję ustrojową głowy państwa. Jak podkreśla Kuca (2013), jest to raczej środek „służący zaakcentowaniu niezależności sądów od Prezesa RM i podległych mu organów, zwłaszcza Ministra Sprawiedliwości, a w przypadku sędziów sądów wojskowych – także Ministra Obrony Narodowej” (s. 245). Należy zatem przychylić się do stanowiska, wyrażonego przez Sąd Najwyższy oraz ekspertów zewnętrznych Biura Analiz Sejmowych jeszcze na etapie prac legislacyjnych nad projektem ustawy przywracającym asesorów, że „zrealizowanie zakładanych celów ustawy nie jest możliwe bez zmiany Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, co najmniej w zakresie jej art. 144 ust. 3 pkt 17 oraz art. 179” (s. 4)¹⁹.

Pozycja asesorów została zrównana (ale tylko na poziomie ustawowym) z pozycją sędziów. Asesor pełniący obowiązki sędziego musi spełniać kryteria tożsame z tymi, które spełniają sędziowie. Asesor, z uwagi na swoje niewielkie doświadczenie, może orzekać jedynie w sądach rejonowych, z wyjątkiem stosowania tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym wobec zatrzymanego przekazanego do dyspozycji sądu wraz z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania, rozpoznawania zażaleń na postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa lub dochodzenia, na postanowienia o umorzeniu śledztwa lub dochodzenia i na postanowienia o umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw. Nie może orzekać także w sprawach z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego, sprawach dotyczących demoralizacji i czynów karalnych nieletnich, leczenia osób uzależnionych od alkoholu oraz od środków odurzających i psychotropowych oraz sprawach

¹⁸ Tak też w uzasadnieniu wyroku TK z 14 kwietnia 1999 r., K 8/99, OTK 1999, nr 3, poz. 41, w którym Trybunał stwierdza, że „w stosunkach między władzą ustawodawczą a wykonawczą możliwe są różne formy wzajemnych oddziaływań i współpracy, dopuszcza się również istnienie obszaru, w którym kompetencje organów należących do obu władz »przecinają się« lub »nakładają«. Natomiast relacje między władzą sądowniczą a pozostałymi muszą opierać się na zasadzie »separacji«. Koniecznym elementem zasady podziału władz są niezależność sądów i niezawisłość sędziów”. Podobnie w uzasadnieniu orzeczenia TK z 21 listopada 1994 r., K 6/94, OTK 1994, nr 2, poz. 39, w którym Trybunał stwierdza, że „mechanizm hamowania i równowagi, zakładający możliwość ingerencji w zakres władzy sądowniczej nie może dotykać niezawisłości sędziowskiej w zakresie sprawowania urzędu, a jakiegokolwiek wkraczanie w działanie i organizację władzy sądowniczej, w sferze nie objętej bezwzględną zasadą niezawisłości, może być dokonywane jedynie wyjątkowo i posiadać dostateczne uzasadnienie merytoryczne”.

¹⁹ Opinia Sądu Najwyższego o prezydenckim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, Druk sejmowy 2299 (dalej jako: Opinia SN).

należących do sądu opiekuńczego na podstawie odrębnych ustaw, z wyjątkiem spraw o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka lub osoby pozostającej pod opieką w postaci prostego przyjęcia lub odrzucenia spadku, rozstrzyganych w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku (art. 2 § 1a p.u.s.p.; szersza analiza zakresu spraw, w których orzeka asesor sądowy, Bojańczyk, 2015; Woch, 2025).

Oceńić pozytywnie należy zapewnienie nieusuwalności asesora (art. 106k p.u.s.p.), co stanowi realizację postanowień wyroku TK SK 7/06, zgodnie z którym „żaden organ nie ma możliwości odwołania asesora, który może być złożony z urzędu tylko wyrokiem sądu dyscyplinarnego”, lub gdy sam się jego zrzeka. Asesor sądowy pełni obowiązki sędziego przez okres 4 lat od dnia objęcia stanowiska asesorskiego. Czasu tego nie można modyfikować.

IV. PRZYWRÓCENIE INSTYTUCJI ASESORA SĄDOWEGO

Myślę, że przywracającym instytucję asesora umknęło dość istotne zdanie Trybunału zawarte w uzasadnieniu wyroku SK 7/06. Trybunał bowiem podkreślił brak konstytucyjnej podstawy sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez inne podmioty aniżeli sędziowie oraz obywatele, którzy biorą udział (przy czym jest to tylko udział) w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, którego podstawą jest art. 182 Konstytucji. Stwierdził, że ustrojodawca „ogólnie, ale wyczerpująco, uregulował problem dopuszczalnego składu osobowego organów określanych przez siebie jako sądy” (SK 7/06). Odesłanie do regulacji ustawowej znajduje się zaś jedynie w odniesieniu do udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. W jego ramach nie mieści się z pewnością instytucja asesorów, nie biorą oni bowiem udziału w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, lecz sprawują ten wymiar samodzielnie. Trybunał podkreślił, że regulacja statusu sędziego ma na celu zapewnienie realizacji założeń wskazanych w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Powierzenie, zdaniem TK, władzy sądowniczej „innym osobom, tj. niesędziom oraz »obywatelom« w trybie art. 182 Konstytucji”, spowodowałoby, że regulacje art. 45 ust. 1 Konstytucji, w tym zasada niezawisłości, utraciłyby istotną część swojego znaczenia. Podmioty, które nie są sędziami w ujęciu konstytucyjnym, nie mogą legitymować się tym samym poziomem niezawisłości, co sędziowie. Czyli, jak stwierdził TK, powierzenie samodzielnego sprawowania wymiaru sprawiedliwości „niesędziom” (asesorom), oznaczałoby, że „prawo do rozpatrzenia sprawy przez sąd może być realizowane przez działalność organów, w których konstytucyjny standard niezawisłości jest postawiony »na niższym poziomie«, niż to wynika z rozumienia niezawisłości sędziowskiej w świetle rozdziału VIII Konstytucji” (SK 7/06).

W dalszej części uzasadnienia Trybunał stwierdza, że Konstytucja nie reguluje całościowo problematyki funkcjonowania władzy sądowniczej. Ustawodawca może tę regulację uzupełnić lub skonkretyzować. Powierzenie sprawowania wymiaru sprawiedliwości osobom innym niż sędziowie musi być uzasadnione konstytucyjnie legitymizowanym celem i mieścić się w granicach

realizacji tego celu. Możliwość ta ma służyć przede wszystkim lepszej realizacji prawa podmiotowego zawartego w art. 45 ust.1 Konstytucji. Trybunał nie wykluczył powierzenia wykonywania władzy sądowniczej osobom o statusie zbliżonym do sędziów, jeżeli zostaną zapewnione im formalnie cechy niezawisłości w orzekaniu. W takiej sytuacji nie dochodzi, zdaniem TK, do naruszenia konstytucyjnego statusu sędziego ani zasady niezawisłości w jej materialnym rozumieniu.

Podzielam zdanie Walasika (2018, s. 835–865), że pogląd ten nie ma jednak bezpośredniej podstawy konstytucyjnej. Zgodnie bowiem z art. 175 ust. 1 w zw. z art. 178 Konstytucji sprawowanie wymiaru sprawiedliwości powierza się sądom składającym się z sędziów. A w zakresie określonym w ustawie dopuszcza się obywateli do udziału w nim (art. 182 Konstytucji). Autor ten słusznie podkreśla konstytucyjnie zakotwiczą, obszerną regulację dotyczącą statusu sędziów, tworzącą konstytucyjne ramy tego statusu – powołanie na czas nieoznaczony, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa przez Prezydenta RP (art. 179 Konstytucji); nieusuwalność sędziego (art. 180) i zasady ich przenoszenia do innej siedziby lub na inne stanowisko albo w stan spoczynku; apolityczność (art. 178 ust. 3), niepołączalność oraz immunitet (art. 181), obowiązek zapewnienia warunków pracy i wynagrodzenia odpowiadające godności urzędu, a także konstytucyjną gwarancję ich niezawisłości – sędziowie podlegają bowiem tylko konstytucji i ustawom. Obowiązek niezawisłości sędziów wynika także z art. 45 ust. 1 Konstytucji, zapewniającemu każdemu prawo do rozpoznania sprawy przed sądem, który jest niezawisły. Ta rozszerzająca interpretacja²⁰, powołując się na wyrok SK 7/06, spowodowała również próby wprowadzenia niekonstytucyjnej instytucji, jaką mieli być sędziowie pokoju, co do których doktryna również miała wątpliwości (Kielin-Maziarz, 2021, s. 30–59). Walasik (2018, s. 860) zwraca równocześnie uwagę, że na mocy prawa obowiązującego w chwili wejścia w życie Konstytucji możliwe było powierzenie asesorowi sądowemu pełnienia czynności sędziowskich. Konstytucyjna regulacja przejściowa nie odnosiła się do tej zastanej sytuacji, „natomiast ze względu na wagę trudno uznać ją za możliwą do pominięcia” (s. 863). Co oznaczałoby, że brak odniesienia w przepisach przejściowych Konstytucji można uznać za argument uzasadniający obecność asesorów w systemie wymiaru sprawiedliwości.

Może jednak być też tak, pomimo wagi zagadnienia, że asesorzy, jako podmioty funkcjonujące przed przyjęciem Konstytucji z 1997 r., zostali niejako „przejęci” bez refleksji nad konstytucyjnością sprawowania przez nich wymiaru sprawiedliwości. Prace komisji konstytucyjnej ani żaden z projektów konstytucji nie przewidują instytucji asesora. W trakcie prac szeroko odnoszono się do gwarancji niezawisłości sędziowskiej, w tym odpowiedniego ich uposażania, które jest jednym z jego wyznaczników (co miało związek z szeroką dyskusją na temat autonomii budżetowej sądownictwa). Asesorzy wspomniani zostali raz, w trakcie dyskusji nad działalnością polityczną sędziów – tzn.

²⁰ Uzasadnienie do przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy o sądach pokoju, Druk sejmowy 1760, s. 11.

możliwością ich kandydowania w wyborach. W ramach dyskusji w związku z pytaniem prof. Sarneckiego, czy zakaz przynależności do partii politycznej oraz prowadzenia działalności politycznej należy odnieść również do asesorów i aplikantów, stwierdzono, że dyskusja dotyczy tylko sędziów. Podczas prac nad tekstem jednolitym ustawy zasadniczej problem asesorów już więcej nie powrócił²¹. To potwierdza tezę o braku głębszej refleksji nad pozycją asesorów i zachowaniem ich wcześniejszego statusu.

Ponadto wydaje się, że w dwóch fragmentach wyroku SK 7/06 znajduje się pewna sprzeczność. Z jednej strony bowiem Trybunał uważa, że brak umocowania konstytucyjnego podmiotów innych niż sędziowie powoduje, że standard niezawisłości jest postawiony niżej aniżeli sędziów, z drugiej zaś – dopuszcza powierzenie osobom zbliżonym do statusu sędziów sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, jeżeli będą zapewnione im formalnie cechy niezawisłości w orzekaniu. Sprzeczność ta może mieć swe podłoże w obawie TK przed skutkami zupełnego wyłączenia asesorów z funkcji orzeczniczych, co spowodowałoby powstanie znacznych utrudnień w działalności sądów. Trybunał wskazał bowiem, że mogłoby to stworzyć trudność w realizacji tej części art. 45 ust. 1 Konstytucji, która nakazuje rozstrzygnięcia sprawy bez uzasadnionej zwłoki. Stąd też w wyroku tym TK zaakceptował możliwość wprowadzania wyjątków od zasady sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez osoby, których status prawny nawiązuje do konstytucyjnej pozycji sędziego. Ich legitymizacja wynika z konstytucyjnie uzasadnionych celów, do których należy sprawność aparatu wymiaru sprawiedliwości gwarantująca realizację prawa do sądu w aspekcie możliwości rozstrzygania spraw bez zbędnej zwłoki przy spełnieniu warunków testu proporcjonalności oraz równoczesnym zachowaniu wszystkich istotnych „materialnie” warunków gwarantujących bezstronność, niezawisłość i niezależność sądu (Olaś, 2021).

Stanowisku temu można jednak przeciwstawić odmienne. Można bowiem zastanowić się nad tym, czy faktycznie przywrócenie asesorów spełnia konstytucyjny cel, o którym mowa w wyroku. Wydaje się, że dość wątpliwym argumentem za ich przywróceniem była lepsza realizacja prawa podmiotowego, określonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, zwłaszcza w aspekcie rozpatrywanie sprawy przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. W pracach nad projektem ustawy o przywróceniu asesorów podkreślono ich związek z wprowadzeniem nowej drogi do objęcia urzędu sędziego. Wskazano również, że asesura ma być etapem dochodzenia do zawodu sędziego, na którym sprawdzane są jego predyspozycje intelektualne, osobowościowe oraz moralne do wykonywania tego zawodu²². Nietrudno nie zgodzić się z wyrażoną wówczas przez Helsińską Fundację Praw Człowieka opinią, że młody asesor zdobywa doświadczenia niejako na „żywym organizmie” (za: Chmielewska-Dzikiewicz, 2019, s. 184). Nie jest to więc argument przekonujący za właściwą realizacją prawa

²¹ Biuletyn XXIV, Posiedzenie Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, nr 43–44, Warszawa 1996, s. 65.

²² Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o przedstawionym przez Prezydenta RP projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, Druk sejmowy 3560.

do sądu. Jeżeli sąd ma być niezależny, to i sędzia powinien legitymować się odpowiednim doświadczeniem, nie zaś tylko teoretyczną wiedzą.

Równocześnie w wyroku SK 7/06 Trybunał Konstytucyjny wywiódł z artykułu 45 ust. 1 Konstytucji, jak wspomniano, nowy element prawa do sądu – prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy. Jednostka zatem uzyskała możliwość powoływania się na mankamenty w przepisach ustrojowych kreujących status prawny organu rozpoznającego sprawę. Co może podlegać kontroli TK rozpatrującego skargę konstytucyjną, w której zarzucono niezgodność z art. 45 ust. 1 Konstytucji (Szwast 2014, s. 59)²³.

Myślę, że ten brak stanowczości TK zawarty w tych dwóch fragmentach wyroku powoduje stan, który istnieje obecnie. Przywrócenie instytucji asesorów oparto bowiem na możliwości, jaką dał TK, zakładając niejako, że jest to jedyna droga do zapewnienia prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w Polsce.

V. PROBLEM GWARANCJI NIEZAWISŁOŚCI ASESORÓW SĄDOWYCH

Wydaje się, że podstawowym problemem w odniesieniu do urzędu asesora jest kwestia określenia ich niezawisłości jedynie w ustawie. Asesorzy są mianowani obecnie na czas nieokreślony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa. Równocześnie jednak, zgodnie z art. 106i § 8 p.u.s.p., asesor sądowy pełni obowiązki sędziego przez okres 4 lat od dnia objęcia stanowiska asesorskiego. Można również i w tym przypadku zastanowić się, czy taka konstrukcja jest równa powołaniu asesora przez Prezydenta RP na czas nieoznaczony i czy tak jak w przypadku sędziów można tutaj mówić o właściwej realizacji prawa do sądu, o którym stanowi art. 45 ust. 1 Konstytucji. Powoływanie sędziów na czas nieoznaczony jest uznawane za jedną z gwarancji ich niezawisłości. Powołanie na czas nieoznaczony ma chronić przed pokusą takiego kreowania orzeczeń, aby spełniały one oczekiwania organów odpowiedzialnych za nominacje sędziowskie (Radajewski, 2022). Asesor sądowy powoływany jest na czas nieokreślony, bez możliwości jego odwołania. Natomiast fakt, że wykonuje swoją funkcję niejako na próbę, powoduje, że jego stosunek służbowy wygasa, gdy nie otrzyma on nominacji sędziowskiej. O ile można zgodzić się (choć nie bez pewnych wątpliwości – istotą bowiem wykonywania przez asesora jego funkcji jest jej czasowość), że ta konstrukcja zapewnia asesorowi nieusuwalność, jest to jednak w dalszym ciągu regulacja tylko ustawowa. Stąd też wydaje się, że istnieje w tej mierze konieczność wprowadzenia zmiany art. 179 Konstytucji, w którym przewidziane byłoby powoływanie asesora na czas wykonywania przez niego swej

²³ Opinia Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka do ustawy z 10 lipca 2025 r. do ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, Druk sejmowy 987 (dalej jako: Opinia HFPC).

funkcji bez możliwości usunięcia go w tym czasie ze sprawowanego urzędu (Malec, 2019, s. 543).

Mówiąc o niezawisłości asesorów, należy odnieść się do wyroku ETPC w sprawie *Henryk Urban i Ryszard Urban przeciwko Polsce*²⁴, wydanego już po wyroku Trybunału Konstytucyjnego SK 7/06. W wyroku ETPC rozpatrywany był polski model asesury w świetle naruszenia art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (EKPC)²⁵. ETPC podkreślił związek pomiędzy niezawisłością składu orzekającego a sposobem mianowania jego członków, długością ich kadencji, jak i istnienie gwarancji zabezpieczających przed naciskami z zewnątrz; uznał też wówczas, powtarzając za Trybunałem Konstytucyjnym, że brak gwarancji niezawisłości, wymaganych przez art. 45 ust. 1 polskiej Konstytucji, powoduje wadliwość instytucji asesora. Gwarancje zawarte w art. 45 ust. 1 Konstytucji są natomiast identyczne z gwarancjami art. 6 EKPC. W wyroku tym ETPC stwierdził naruszenie art. 6 EKPC, ponieważ asesorowi orzekającemu w tej sprawie brakowało gwarancji niezawisłości, o których mowa w tym artykule. W tym kontekście istotny jest również fakt, na który zwrócili uwagę zarówno Łętowska (2005), jak i Bieniek i Górnicz-Mulcahy (2022, s. 32). Nie może bowiem zejść z pola widzenia, że „postępująca globalizacja, multicytryczność systemu prawa krajowego i prawa unijnego reduplikuje znaczenie cech ustrojowych niezależnego sądu i niezależnego sędziego, które to pojęcia powinny prowadzić do wskazania cechy nadrzędnej, przypisanej wymiarowi sprawiedliwości” (Łętowska, 2005, s. 7) .

Można przychylić się do stanowiska Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, że w ustanowionym w wyroku SK 7/06 teście proporcjonalności dla ustalenia, czy powierzenie sprawowania wymiaru sprawiedliwości organowi niesądowemu jest konstytucyjnie legitymowane, regulacja dotycząca asesora nie spełnia wskazanych wyznaczników. Trybunał dał możliwość odstępstwa od zasady sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sędziów w ich konstytucyjnym znaczeniu, jeżeli jest to uzasadnione konstytucyjnie legitymowanym celem i mieści się w granicach realizacji tego celu. Mowa tutaj o lepszej realizacji celu zawartego w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Nie podzielam jednak stanowiska, zgodnie z którym za konstytucyjnie legitymowany cel należy uznać „wprowadzenie nowej drogi do objęcia urzędu sędziego zapewniającej lepsze przygotowanie kandydata do pełnienia tego urzędu i sprawdzenie potencjalnego kandydata pod kątem predyspozycji intelektualnych, osobowościowych oraz moralnych”²⁶. To sprawowanie urzędu niejako na próbę uważam raczej za sprzeczne z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Opowiadam się za modelem, w którym jest on już sędzią, który jednak nie może sądzić we wszystkich sprawach, co rozwiązywałoby również problem braku asesorów w Konstytucji. Takim

²⁴ Wyrok EKPC z 30 listopada 2010 r. w sprawie *Henryk Urban i Ryszard Urban v. Polska*, skarga nr 23614/08.

²⁵ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzona a Rzymie 4 listopada 1950 r., Dz. U. 1993, Nr 61, poz. 284 ze zm.

²⁶ Uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, Druk sejmowy 2299, s. 2 (dalej jako: Uzasadnienie do projektu ustawy).

konstytucyjnie legitymowanym celem może być zapewnienie sprawności postępowania przy szerszym udziale sędziów sprawujących wymiar sprawiedliwości w I instancji. Drugim elementem testu jest spełnienie wszystkich materialnych warunków, od których zależy bezstronność, niezawisłość, niezależność sądu. Niezależnie zaś od nazwy stanowiska służbowego statusu osoby, której powierzono pełnienie czynności sędziowskich, musi odpowiadać wzorowi niezawisłości wynikającemu z konstytucyjnych przepisów dotyczących statusu sędziego (Opinia HFPC; o tym także Chmielarz-Grochal, 2022, s. 126, która pisze, że „prawo do rozpatrzenia sprawy przez sąd może być realizowane przez działalność organów, w których konstytucyjny standard niezawisłości jest postawiony na poziomie wynikającym z rozumienia niezawisłości sędziowskiej w świetle rozdziału VIII Konstytucji”). Wydaje się, że sporym problemem jest czasowość pełnienia przez asesora jego funkcji. Nawet jeżeli w ustawie zawarte jest sformułowanie, że powoływany jest on na czas nieokreślony, to i tak pełni on swoją funkcję tylko przez określony czas, po którym może ubiegać się o urząd sędziego. W trakcie tego czasu oceniana jest jego przydatność do wykonywania zawodu. Takie rozwiązanie nie daje stabilizacji stanowiska, co bez wątpienia nie wpływa również na zapewnienie jego niezawisłości. Stałość pełnienia urzędu jest gwarancją niezawisłości, w tym przypadku tej stałości nie ma. Po zakończeniu asesury będzie bowiem podlegał dalszej procedurze nominacyjnej, ubiegając się o wolne stanowisko sędziowskie. Uważam, że ta dwuetapowość jest zbędna i nie przyczynia się do realizacji zasady niezawisłości.

Wydaje się, że podobne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w opinii w sprawie zmiany ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych przywracającej instytucję asesorów (Opinia SN). W istocie rzeczy, jak słusznie zauważa SN, odrębność funkcji asesora od funkcji sędziego opiera się na dość „wątpliwych przesłankach”. Sędzia, zgodnie ze wskazaną opinią, definiowany może być wyłącznie na podstawie norm konstytucyjnych, przede wszystkim art. 178–179 Konstytucji. Co oznacza, że jest on powoływany jedynie na czas nieoznaczony „do sprawowania w sądzie jednej funkcji władzy publicznej, jaką stanowi wymiar sprawiedliwości, oraz korzystającą przy tym z gwarancji niezawisłości” (s. 2). Instytucja sędziego jest w polskim systemie prawnym pojęciem zastanym, stąd też nie został on zdefiniowany w ustawie zasadniczej. Należy zgodzić się, że stanowiskiem, że Konstytucja „nie daje podstaw do precyzyjnego rozgraniczenia klas »sędziów« od »nie-sędziów«” (s. 2). Uważam, że nie można uznać asesora za instytucję odrębną od sędziego²⁷. W istocie jest to sędzia sprawujący swą funkcję jedynie w innym zakresie spraw – tylko w sądach I instancji, który to zakres wyznacza ustawa zwykła. Odejście od instytucji asesora i uznanie go za sędziego w konstytucyjnym rozumieniu odsunęłoby wątpliwości związane z jego wątpliwym umocowaniem ustrojowym – w takim ujęciu byłby bowiem sędzią

²⁷ Warto też jednak zwrócić uwagę na stanowisko Bieniek i Górnicz-Mulcahy (2022, s. 31), którzy zauważają, że dotychczasowe publikacje dotyczące sędziów nie wskazują, czy rozważania te obejmują swoim zakresem również asesorów.

w rozumieniu konstytucyjnym. Podzielałam stanowisko SN, że ustawodawca zwykły nie może określić Prezydentowi ram czasowych powołania „sędziego na próbę”, ponieważ „stałoby to w sprzeczności z jednoznacznym brzmieniem art. 179 Konstytucji RP, a także poważnie deformowałoby instytucję sędziego” (Opinia SN, s. 3).

Gdyby uznano asesora za sędziego w rozumieniu konstytucyjnym, nie byłoby potrzeby rozważania zależności pomiędzy władzą sądowniczą a wykonawczą, wyłączony bowiem byłby udział Prezesa Rady Ministrów z tego procesu, co z kolei rozwiązałoby problem kontrasygnaty i związanych z nią wątpliwości. Podkreślić równocześnie należy, że Prezydent, mianując sędziów, zgodnie z art. 179 Konstytucji, może to czynić jedynie na czas nieoznaczony.

Asesor sądowy pozostaje zatem zawsze sędzią powoływanym na czas określony. Słusznie stwierdza Bojańczyk²⁸, że wprowadzenie instytucji asesorów będących „sędziami na próbę” nie jest możliwe, bez naruszenia Konstytucji. Stąd też utrzymanie tej instytucji wymaga zmiany ustawy zasadniczej bądź też uznania asesorów za sędziów w konstytucyjnym rozumieniu. To drugie rozwiązanie wymagałoby zmiany już tylko na poziomie ustawowym. Zapewniłoby to jasność ich statusu prawnego, co z jednej strony przyczyniłoby się do prawidłowej realizacji prawa do sądu – niezawisłego i bezstronnego, z drugiej zaś – sami asesory (sędziowie) mieliby jasność i pewność swojego statusu ustrojowego.

Można zastanowić się nad jeszcze jednym aspektem. Należy bowiem wskazać, że standardy europejskie²⁹ nie negują możliwości wykonywania funkcji sądowych przez „osoby mianowane w ramach rekrutacji na stanowisko sędziego na okres próby lub czas ograniczony” (Uzasadnienie do projektu ustawy, s. 9). Przy czym, jak słusznie zauważył Skotnicki (Opinia prawna o pytaniu), powtarzając argumentację Garlickiego (2008, s. 151), wynika to z różnorodności rozwiązań odnośnie do sposobu powoływania i statusu sędziów w różnych państwach, w tym w szczególności w Wielkiej Brytanii. Kwestia ta powinna pozostawać w gestii regulacji krajowej³⁰. Pogląd ten został wyrażony przed orzeczeniem w sprawie niezawisłości asesorów w Polsce. We wspomnianym wyżej wyroku *Urban i Urban przeciwko Polsce* ETPC powtórzył jednak to, co wcześniej powiedział TK w wyroku SK 7/06, co z kolei może być potwierdzeniem tezy, że kwestia ta powinna być traktowana z dużą dozą ostrożności i należy pozostawić więcej prawodawstwu krajowemu.

²⁸ Opinia prawna na temat prezydenckiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, Druk sejmowy 2299.

²⁹ W uzasadnieniu do projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych przywracającej asesorów odwołano się do standardów Rady Europy.

³⁰ Chociaż jak zaznaczył Garlicki (2008), stanowisko ETPC ewoluuje i obecnie można wskazać przykłady wyroków, w których Trybunał odniósł się do tego zagadnienia. Na temat składów orzekających, do których wchodzi nie tylko sędziowie zawodowi, ETPC wypowiedział się między innymi w sprawie *ETil v. Austria* czy *Cooper v. Wielka Brytania*, gdzie wskazał, że „udział sędziów niezawodowych w składzie sądu nie jest, jako taki, sprzeczny z art. 6 Konwencji; zasady wypracowane w orzecznictwie Trybunału w odniesieniu do niezawisłości i bezstronności winny być stosowane zarówno do sędziów niezawodowych, jak i do sędziów zawodowych”, na ten temat Kluza (2021, s. 185).

By móc ocenić, czy asesory spełniają test niezawisłości, należy popatrzeć na zmiany regulacji dotyczące asesorów, które zostały przyjęte od momentu ich przywrócenia.

Niezawisłość sędziowska w orzecznictwie TK polega na tym, że „sędzia działa wyłącznie w oparciu o prawo, zgodnie ze swoim sumieniem i wewnętrznym przekonaniem”³¹. Na niezawisłość sędziowską składają się: 1) bezstronność w stosunku do uczestników postępowania, 2) niezależność wobec organów (instytucji) pozasądowych, 3) samodzielność sędziego wobec władz i innych organów sądowych, 4) niezależność od wpływu czynników politycznych, zwłaszcza partii politycznych, 5) wewnętrzna niezależność sędziego³². Przy czym nie jest ona jedynie „podmiotowym uprawnieniem osoby wykonującej zawód sędziego, należy ona bowiem do istoty prawidłowo wykonywanego zawodu” (K 11/93). Naruszenie wskazanych wyżej standardów, zdaniem Trybunału, oznaczać może sprzeniewierzenie się zasadzie niezawisłości sędziowskiej, a to jest równoznaczne z bardzo poważnym uchybieniem podstawowym zasadom funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości (K 3/98; szerzej na ten temat Piotrowski, 2015).

Standardy te odnoszą się do wszystkich instancji. Nie można zatem powiedzieć, że w odniesieniu do sądów rejonowych (w których orzekają asesory) wymagania mogą być niższe. Konstytucyjna zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego oznacza, iż sąd każdej instancji winien spełniać warunki niezależności, bezstronności i niezawisłości.

Bardzo istotna jest też kwestia zaufania publicznego. Wątpliwości konstytucyjne, a także historia ostatnich 20 lat, na zmianę obecności i nieobecności asesorów w wymiarze sprawiedliwości, budzą wątpliwości co do sprawowanych przez nich funkcji, zwłaszcza pośród profesjonalnych pełnomocników. Wniosek ten pozostaje w zgodzie z poglądem wyrażonym przez Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z 9 listopada 1993 r. (K 11/93), pozostającym równocześnie w związku ze stanowiskiem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, że ważne jest bezstronne i niezawisłe wymierzanie sprawiedliwości, ale ważne jest również, żeby było widać, iż jest ona wymierzana bezstronnie i w sposób niezawisły³³. Istotny jest zatem społeczny odbiór regulacji i zachowań, „sprawiedliwość powinna być wymierzana w sposób, który usuwa potencjalne zastrzeżenia uczestników postępowania co do bezstronności i niezawisłości składu orzekającego, choćby nawet w konkretnym wypadku były one nieuzasadnione, ale sprawiały również dla postronnych wrażenie uzasadnionych lub częściowo uzasadnionych” (TK SK 7/06). Sędzia pełni także specyficzną funkcję społeczną, na co TK zwrócił uwagę we wskazanym wyżej wyroku z 1993 r. (K 11/93). Jest bowiem arbitrem w konflikcie społecznym, co, jak podkreślił TK, nie może

³¹ Wyroki TK: z 14 kwietnia 1999 r., K 8/99, OTK ZU 1999, nr 3, poz. 41, s. 255 i z 27 stycznia 1999 r., K 1/98, OTK ZU 1999, nr 1, poz. 3, s. 40.

³² Elementy treści zasady niezawisłości (jako pojęcia zastanego) zostały zebrane w wyroku TK z 24 czerwca 1998 r., K 3/98, OTK 1998, nr 4, poz. 52.

³³ Wyrok ETPC z 28 czerwca 1984 r. w sprawie *Campbell i Fell v. Zjednoczone Królestwo*, skarga nr 7819/77, 7878/77.

być utożsamiane wyłącznie z prawidłowością i faktyczną bezstronnością orzecznictwa, ponieważ „pełnienie roli arbitra wymaga kredytu zaufania publicznego. Sędzia pozbawiony tego zaufania nie może w sposób prawidłowy rozstrzygać konfliktów i służyć zachowaniu spokoju publicznego. Orzeczenia takiego sędziego, nawet pomimo ich obiektywnej prawidłowości, nie będą akceptowane przez strony konfliktu czy opinię publiczną” (SK 7/06). Przy braku konstytucyjnego umocowania asesorów i jedynie ustawowo zagwarantowanej niezawisłości, a także wielu zmianach regulacji ich dotyczących można mieć wątpliwość, czy asesor zawsze będzie się tym zaufaniem cieszył.

Wymiar sprawiedliwości sprawowany jest przez sędziów, przy czym, co zostało wyżej wskazane, Konstytucja nie wyklucza możliwości powierzenia sprawowania wymiaru sprawiedliwości osobom, których status jest do sędziego zbliżony. Muszą jednak – jak stwierdził TK – zostać spełnione dwa warunki: musi istnieć konstytucyjnie legitymowany cel oraz muszą zostać spełnione wszystkie istotne „materialne” warunki, od których uzależniona jest bezstronność, niezawisłość i niezależność sądu. Inaczej mówiąc, niezależnie od nazwy stanowiska służbowego status osoby, której powierzono wykonywanie czynności sędziowskich, musi odpowiadać wzorowi niezawisłości, wynikającemu z konstytucyjnych przepisów dotyczących statusu sędziego” (SK 7/06).

Do powyższych wytycznych można odnieść gwarancje niezawisłości przewidziane przez Prawo o ustroju sądów powszechnych w odniesieniu do asesorów. Kwestia niezawisłości asesorów jest obecnie regulowana w art. 106j p.u.s.p., zgodnie z którym asesor sądowy w sprawowaniu swojego urzędu jest niezawisły i podlega tylko Konstytucji oraz ustawom. Powinien zachować apolityczność, nie może należeć do partii politycznej, związku zawodowego ani prowadzić działalności publicznej niedającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości asesorów sądowych. W art. 106k została zawarta zasada jego nieusuwalności. Może zostać złożony z urzędu wskutek prawomocnego orzeczenia sądu dyscyplinarnego. Co do zasady bez jego wniosku asesor nie może zostać przeniesiony na inne miejsce służbowe, z wyjątkiem sytuacji, w których jego stanowisko zostanie zniesione przez zmianę w organizacji sądownictwa lub zniesienie danego sądu lub wydziału zamiejscowego albo przeniesienie siedziby sądu; gdy wymaga tego wzgląd na powagę stanowiska, na podstawie orzeczenia sądu dyscyplinarnego, wydanego na wniosek kolegium właściwego sądu lub Krajowej Rady Sądownictwa oraz przeniesienia w wyniku kary dyscyplinarnej.

Nie można zanegować faktu, że ustawodawca, przywracając instytucję asesorów w 2015 r., wypełnił wskazania zawarte w wyroku TK SK 6/07. Obecnie (od 16 października 2018 r.) asesorów, tak jak sędziów, mianuje Prezydent na wniosek KRS. Asesora nie można również odwołać przed okresem, na który został mianowany. Jego praca jest oceniana przez sędziego wizytatora, losowanego spośród sędziów z innego okręgu sądowego niż ten, w którym orzeka asesor. Natomiast KRS dokonuje oceny, czy w świetle przedstawionej opinii kandydat zasługuje na przedstawienie do nominacji przez Prezydenta RP. W tym przypadku nie ma konkursu, KRS decyduje tylko o tym, czy stanowisko zajmowane przez asesora powinno zostać przekształcone w stanowisko sędziowskie.

W dalszym jednak ciągu istnieje wątpliwość co do poziomu niezawisłości asesorów, gwarantowanej jedynie w drodze ustawowej. Asesor, wykonując *de facto* te same co sędzia czynności, musi mieć zapewnione analogiczne warunki pełnienia swej funkcji, w tym przede wszystkim zapewniony analogiczny poziom niezawisłości. Przychylam się do stwierdzenia, że nie wystarczy tylko stwierdzić, iż asesory praktycznie działają bez zarzutu. Istotne jest umocowanie osoby sprawującej wymiar sprawiedliwości, co odpowiada interesowi publicznemu, on zaś „ma polegać na ukształtowaniu zewnętrznego obrazu wymiaru sprawiedliwości, tworzącego przekonanie, że sąd jest bezstronny i niezawisły” (Polański, 2008, s. 205)³⁴.

Jedną z gwarancji niezawisłości sędziowskiej jest jego powołanie na czas nieoznaczony. Obecnie, od zmiany w ustawie Prawo o ustroju sądów powszechnych przyjętej w 2016 r.³⁵, asesor jest mianowany, zgodnie z art. 106i § 1, na czas nieokreślony. Treść tego artykułu nie pozostaje jednak bez wątpliwości, na co wskazuje również Radajewski (2022). Pomimo bowiem wskazania w tym artykule, że są oni powoływani na czas nieokreślony, w rzeczywistości, z uwagi na treść art. 106i § 2 p.u.s.p. oraz art. 106i § 8 p.u.s.p., ich sytuacja wygląda jednak odmiennie. Jeżeli bowiem asesor nie zostanie powołany na urząd sędziego, stosunek ten wygasa po upływie 4 lat od objęcia przez niego stanowiska, gdy nie zostanie złożony wniosek o takie powołanie (art. 106k § 2 pkt 2 w zw. z art. 106i § 8 p.u.s.p.). A także, zgodnie z art. 106k § 2 pkt 4 p.u.s.p., z chwilą uprawomocnienia się uchwały KRS o odmowie przedstawienia wniosku o nominację sędziowską. Należy więc stwierdzić, że pełnienie urzędu asesora w sądzie powszechnym w rzeczywistości jest możliwe we wskazanym wyżej wymiarze czasowym (Radajewski, 2022).

Może również zaistnieć sytuacja, w której asesorowi odmawia się powołania sędziowskiego. Istnieje niejako „domniemanie powołania asesorów” (Chmielewska-Dzikiewicz, 2019, s. 180). Jeżeli dokonywana jest ocena przydatności asesora do pełnienia funkcji sędziego (ocena kwalifikacji art. 106xa p.u.s.p.), to może mieć ona przecież także wynik negatywny. Wydaje się, że pozostaje to w sprzeczności z realizacją zasady niezawisłości sędziowskiej – nie przyczynia się bowiem do realizacji stabilności sprawowania swej funkcji. Niezawisłość nie musi oznaczać powołania dożywotniego lub do osiągnięcia wieku emerytalnego (Garlicki, 2008, s. 151). Natomiast musi zapewniać pewien stopień stabilizacji i w zatrudnieniu, i w wykonywaniu funkcji sędziowskich, czego wskazana wyżej regulacja nie realizuje.

³⁴ Na marginesie tych uwag można wskazać na stanowisko Łazarskiej (2015), która podkreśla, że niezawisłość jest klasyfikowana także jako niezawisłość wewnętrzna, czyli odnosząca się do relacji panujących wewnątrz władzy sędziowskiej, „innymi słowy, sędzia w sprawowaniu swojego urzędu jest niezawisły także od organów władzy sądowniczej. Wykonując swoje obowiązki, powinien on być niezawisły od jakichkolwiek wytycznych czy nacisków ze strony innych *sędziów*”, to zaś zależy od cech charakteru, dojrzałości, a także od tożsamej pozycji sędziów.

³⁵ Ustawa z 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, t.jedn.: Dz. U. 2016, poz. 2062.

VI. PODSUMOWANIE

W obecnym stanie prawnym niezawisłość asesorów jest zagwarantowana, ale jedynie na poziomie ustawowym. W dalszym ciągu zatem aktualne pozostaje stanowisko TK zawarte w wyroku SK 7/06, zgodnie z którym wykonywanie wymiaru sprawiedliwości przez podmioty, których standard niezawisłości znajduje się na poziomie niższym niż sędziów, powoduje, że regulacja zawarta w art. 45 ust. 1 Konstytucji nie jest w pełni realizowana. Stanowisko to pozostaje zbieżne z tym, które wyraził Garlicki (2005a, s. 10) jeszcze przed wydaniem wyroku przez Trybunał. Wskazując na zakres podmiotowy zasady niezawisłości, Garlicki wykluczył możliwość bezpośredniego stosowania art. 178 ust. 1 do innych osób uczestniczących w wymiarze sprawiedliwości – asesorów i ławników. Jego zdaniem istnieje konieczność zapewnienia im niezawisłości, która wynika z art. 45 ust. 1 Konstytucji, skoro jest w nim mowa o niezawisłym sędziu, będącym organem orzekającym. Natomiast, co należy jeszcze raz podkreślić, jej sformułowanie w dalszym ciągu dokonane zostało tylko na poziomie ustawowym (odmienne stanowisko, zgodnie z którym obecna regulacja realizuje standardy zawarte w art. 45 ust. 1, wyrażają Bieniek i Górnicz-Mulcahy, 2022, s. 44–45).

Ponadto należy mieć na uwadze, że zgodnie z art. 179 Konstytucji sędziowie są powoływani na czas nieoznaczony, natomiast asesory ze swej istoty są mianowani do sprawowania funkcji orzeczniczych na wskazany w ustawie czas (uwagi powyżej). Zatem aby móc powoływać asesorów na czas określony bez narażenia na zarzut niekonstytucyjności, należałoby wprowadzić odpowiednie zmiany w treści art. 179 Konstytucji. Zdaniem Garlickiego (2005b) powoływanie sędziów na czas nieoznaczony oznacza, że „pełnomocnictwa sędziego nie wymagają okresowego odnawiania [...]. Zarazem, sformułowanie art. 179 wyklucza w sposób absolutny możliwość wprowadzenia systemu wybierania sędziów na powtarzalne kadencje. Negatywne doświadczenia kadencyjności SN w okresie PRL stanowią w tym zakresie dobitne ostrzeżenie” (s. 6). Mechanizm powoływania sędziów, jak wiadomo, ma istotne znaczenie z punktu widzenia niezależności władzy sądowniczej, a także, jak podkreśla Naleziński (2023), pozostaje w ścisłym związku z prawidłową realizacją praw podmiotowych jednostki zarówno w zakresie prawa do sądu, jak i prawa dostępu do służby publicznej³⁶. Gwarancje ustawowe niezawisłości asesorów, chociaż odpowiadają tym, w które zostali wyposażeni sędziowie, nadal nie mają jednak zakotwiczenia konstytucyjnego.

Aktualna zatem pozostaje teza Bodio (2010, s. 89), zgodnie z którą asesory sądowi nie mogą realizować takich samych obowiązków jak sędziowie, nie korzystając z tych samych uprawnień, które daje Konstytucja. Brak ujęcia w ustawie zasadniczej instytucji sędziego powoduje, że nie może mieć on gwarancji niezawisłości równych gwarancjom sędziów. A ich udziału w postępowaniu sądowym nadal nie można uznać za realizujący treść art. 45 ust. 1 Konstytucji.

³⁶ Podobnie w orzecznictwie ETPC – wyrok *Guðmundur Andri Ástráðsson v. Islandia* w sprawie 26374/18.

tucji. Słuszne jest zatem stwierdzenie, że przyznanie prawa do sprawowania wymiaru sprawiedliwości innym osobom aniżeli sędziom zawodowym (z zastrzeżeniem art. 182 Konstytucji) powoduje, że regulacje art. 45 ust. 1 Konstytucji „tracą istotną część swojego znaczenia” (wyrok TK, SK 6/07, uzasadnienie).

Powstaje zatem pytanie, czy ktoś inny mógłby zastąpić asesorów, nie powodując paraliżu w wymiarze sprawiedliwości przy zachowaniu konstytucyjności regulacji. Najwłaściwszym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie stosownej zmiany w ustawie zasadniczej. Wydaje się jednak, że nie jest ono możliwe do spełnienia. Bardziej realne wydaje się zatem przyjęcie rozwiązania, zgodnie z którym sędziowie powinni być powoływani bezterminowo, w pierwszych latach zaś powinni podlegać dodatkowym ocenom (Rojek-Socha, 2023).

Author contributions / Indywidualny wkład autora (CRediT): Joanna Kielin-Maziarz – 100% (Conceptualization / Konceptualizacja; Investigation / Przeprowadzenie badań; Writing – original draft / Pisanie – pierwszy szkic; Writing – review & editing / Pisanie – recenzja i edycja).

Conflict of interest / Konflikt interesów: The author declares no conflict of interest. / Autorka nie zgłosiła konfliktu interesów.

Funding / Finansowanie: The author declares no institutional funding. / Autorka oświadczyła, że nie korzystała z finansowania instytucjonalnego.

The use of AI tools / Wykorzystanie narzędzi AI: The author declares no use of AI tools. / Autorka oświadczyła, że nie korzystała z narzędzi AI.

Data availability / Dostępność danych: Not applicable. / Nie dotyczy.

References / Bibliografia

- Bieniek, B., i Górnicz-Mulcahy A. (2022). Ustrojowe gwarancje niezawisłości asesora sądu powszechnego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. *Państwo i Prawo*, 77(6), 29–46.
- Bodio, J. (2010). Instytucja asesora sądowego. *Studia Iuridica Lublinensia*, 13, 73–89.
- Bojańczyk, A. (2015). O uprawniacach asesorów sądowych do wykonywania procesowych czynności sędziego de lege ferenda. *Krajowa Rada Sądownictwa*, 3, 27–34.
- Chmielarz-Grochal, A. (2016). Bezpośrednie stosowanie art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. *Przegląd Prawa Konstytucyjnego*, 3, 67–102.
- Chmielarz-Grochal, A., Wójcicka, E., i Żurek, J. (2022). *Asesor sądowy w polskim systemie wymiaru sprawiedliwości*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Chmielewska-Dzikiewicz, M. (2019). Asesor sądowy w polskim porządku prawnym a realizacja konstytucyjnej zasady niezawisłości sędziów i niezależności sądów. Wybrane zagadnienia. *Krytyka Prawa*, 11(3), 171–185. <https://doi.org/10.7206/kp.2080-1084.326>
- Czeszejko-Sochacki, Z. (1997). Prawo do sądu w świetle konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (ogólna charakterystyka). *Państwo i Prawo*, 52(11–12), 86–105.
- Dąbrowski, S. (2015). Władza sądownicza – definicja, funkcja, atrybuty. W: R. Piotrowski (red.), *Pozycja ustrojowa sędziego* (s. 21–35). Wolters Kluwer.
- Garlicki, L. (2005a). Uwagi do art. 178. W: L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz* (tom 4, s. 1–23). Wydawnictwo Sejmowe.
- Garlicki, L. (2005b). Uwaga 8 do art. 179. W: L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz* (tom 4, s. 1–6). Wydawnictwo Sejmowe.
- Garlicki, L. (2008). Pojęcie i cechy „sądu” w świetle orzecznictwa Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. W: A. Szymt (red.), *Trzecia władza, sądy i trybunały w Polsce. Materiały Jubi-*

- leuszowego L Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Prawa Konstytucyjnego, Gdynia, 24–26 kwietnia 2008 roku (s. 140–160). Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Garlicki, L. (2019). *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*. Wolters Kluwer.
- Grzegorzczak, P., i Weitz, P. (2016). Komentarz do art. 45. W: L. Bosak i M. Safjan, *Konstytucja RP: Tom 1. Komentarz do art. 1–86* (s. 1085–1152). C. H. Beck.
- Hofmański, P. (1997). Prawo do sądu w sprawach karnych jako gwarancja ochrony praw człowieka. W: L. Wiśniewski (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona* (s. 201–220). Wydawnictwo Sejmowe.
- Kielin-Maziarz, J. (2021). Problem niezawisłości sędziów pokoju. *Przegląd Konstytucyjny*, 4, 30–59.
- Kluza, J. (2021). Uprawnienie do orzekania przez asesorów sądowych w sprawach karnych. Uwagi na tle postanowienia Sądu Najwyższego z 26 maja 2020 r., I KZP 14/19. *Przegląd Prawa Konstytucyjnego*, 1(59), 175–189. <https://doi.org/10.15804/ppk.2021.01.11>
- Kubiak, A. (2006). *Konstytucyjna zasada prawa do sądu w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Kuca, G. (2013). Status sędziego w państwach Europy kontynentalnej, III Rzeczpospolita. W: P. Mikuli (red.), *Status prawny sędziego we współczesnych systemach politycznych* (s. 236–284). Gdańska Wyższa Szkoła Humanistyczna.
- Kustra, A. (2008). Głos do wyroku TK z dnia 24 października 2007 r., SK 7/06. *Przegląd Sądowy*, 11–12, 178–183.
- Lazarska, A. (2015). Niezawisłość sędziowska w sprawowaniu urzędu W: R. Piotrowski (red.), *Pozycja ustrojowa sędziego* (s. 84–123). Wolters Kluwer.
- Łętowska, E. (2005). Multicentryczność współczesnego systemu prawa i jej konsekwencje. *Państwo i Prawo*, 60(3–10), s. 3–10.
- Malec, D. (2012). Czy asesor był sędzią? Instytucja asesora sądowego w prawie o ustroju sądów powszechnych w Polsce od okresu dwudziestolecia międzywojennego. Wybrane zagadnienia. W: D. Szpoper (red.), *W kręgu historii doktryn politycznych i prawnych oraz konstytucjonalizmu. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Sylwestrzaka. Gdańskie Studia Prawnicze*, 27, 245–254.
- Malec, D. (2015). O genezie i praktycznych aspektach funkcjonowania instytucji asesorów sądowych w świetle rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych. *Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa*, 8(4), 411–428.
- Malec, D. (2016). Asesor sądowy – udana reaktywacja historycznej instytucji czy nietrafna nowelizacja Prawa o ustroju sądów powszechnych? W: M. Głuszak i D. Wiśniewska-Jóźwiak (red.), *Nil nisi veritas. Księga dedykowana Profesorowi Jackowi Matuszewskiemu* (s. 529–548). Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Naleziński, A. (2023). Komentarz do art. 179. W: P. Tuleja, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz* (wyd. 2, s. 584–589). Wolters Kluwer.
- Olaś, A. (2021). Zasada sądowego wymiaru sprawiedliwości a udział asesorów sądowych w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. W: T. Ereciński i K. Lubiński (red.), *System prawa procesowego cywilnego: Tom 4. Część 1. Postępowanie nieprocesowe*. Wolters Kluwer, Lex Academia.
- Piotrowski, R. (2008). Sędziowie a władza wykonawcza. Wybrane problemy konstytucyjne. *Studia Iuridica*, 48, 197–211.
- Piotrowski, R. (red.). (2015). *Pozycja ustrojowa sędziego*. Wolters Kluwer.
- Polański, S. (2008). Wykonywanie przez asesorów sądowych czynności sędziowskich. Głos do wyroku TK z dnia 24 października 2007 r., SK 7/06. *Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa*, 3, 197–212.
- Radajewski, M. (2022). *Status prawny asesorów sądowych w Rzeczypospolitej Polskiej*. C. H. Beck.
- Rojek-Socha, P. (2023, 21 czerwca). Asesorzy znikną z sądów? W ocenie Iustitii – powinni. *Prawo.pl*. Pobrane 4 grudnia 2024, z: <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/rezygnacja-z-asesorow-w-sadach-propozycja-iustitii,521823.html>
- Sokolewicz, W. (1999). *Konstytucyjna regulacja władzy sądowniczej*. W: T. Dębowska-Romanowska i A. Jankiewicz (red.), *Konstytucja – ustrój, system finansowy państwa. Księga pamiątkowa ku czci Prof. Natalii Gajl* (s. 151–196). Biuro Trybunału Konstytucyjnego.
- Szwast, M. (2014). Granice przekazywania kompetencji referendarzom sądowym w postępowaniu sądownoadministracyjnym. *Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego*, 4, 56–70.

- Walasik, M. (2018). Konstytucyjna koncepcja sądowego wymiaru sprawiedliwości W: A. Laskowska-Hulisz, J. May i M. Mrówczyński (red.), *Honeste procedere. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Lubińskiemu* (s. 835–865). Wolters Kluwer.
- Witkowski, Z. (1997). Zakres konstytucjonalizacji zasad ustrojowych w polskich aktach konstytucyjnych XX wieku. W: P. Sarnecki (red.), *Konstytucjonalizacja zasad i instytucji ustrojowych* (s. 85–95). Wydawnictwo Sejmowe.
- Woch, K. (2025). *Status prawny asystenta sędziego w sądownictwie powszechnym*. Wolters Kluwer.
- Zawistowski, D. (2016). Niezależność sądów i niezawisłość sędziów z perspektywy prawa Unii Europejskiej. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 78(2), 7–13. <https://doi.org/10.14746/rpeis.2016.78.2.2>
- Zieliński, A. (2009). Wokół reformy polskiego sądownictwa. *Państwo i Prawo*, 64(2), 3–20.
- Zubik, M. (2005). Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości w świetle Konstytucji i orzecznictwa Trybunału. Konstytucyjnego. *Przegląd Sądowy*, 3, 3–16.